

W tym roku po raz pierwszy zostanie zorganizowana Metropolitalna Noc Teatrów. Pomysłodawcą jest Metropolia „Silesia”.

Metropolitalna Noc Teatrów

Metropolitalna Noc Teatrów to kolejna impreza na terenie województwa śląskiego organizowana w godzinach wieczornych. Noc Naukowców i Noc Muzeów cieszą się dużym powodzeniem wśród mieszkańców regionu, dlatego inicjatywa niktogo nie dziwi.

W nocy z 18 na 19 września będzie można skorzystać z propozycji 10 śląskich teatrów m.in. z Katowic, Sosnowca, Chorzowa oraz Bytomia. Nas jednak najbardziej interesują propozycje Gliwickiego Teatru Muzycznego oraz Teatru Nowego w Zabrze. Oprócz spektakli, programy przewidują także atrakcje specjalne, wśród których znajdują się propozycje zarówno dla duszy, jak i dla ciała: koncerty, projekcje filmów, lekcje tańca, wystawy, ognisko oraz nocne zwiedzanie kulis.

Karnet na całonocną imprezę w Zabrze kosztuje 30/20 złotych (normalny/ulgowy). W Gliwicach można nabyć bilety na pojedyncze propozycje. Ilość miejsc jest niestety ograniczona. Szczegółowe informacje dotyczące rezerwacji oraz cen znajdują się na stronach internetowych teatrów.

Pomiędzy obiektami biorącymi udział w Metropolitalnej Nocy Teatrów będą kursować specjalnie oznakowane busy, bezpłatne dla uczestników imprezy. Przystanki w Gliwicach i Zabrzu zostaną ustawione pod teatrami.

Szczegółowy plan Metropolitalnej Nocy Teatrów:

Gliwice:

Spektakle:

18.30 – 21.10 – „Kwiat Hawań” – operetka Paula Ábraháma; miejsce: scena GTM przy Nowym Świecie
20.00 – 20.50 – „Nokturny Chopina” – spektakl Teatru Nikoli w Krakowie; miejsce: skwer przed Ruinami Teatru Miejskiego.



Atrakcje specjalne:

12.00 – 14.30 – „Bajkowy zwierzynek” – czyli zabawa dla najmłodszych; miejsce: Scena Bajka – Kino Amok
15.00 – 16.10 – LII Specjalny KRAKOWSKI SALON POEZJI W GLIWICACH – „Odyseja” Homera (Pieśń IX i X), czyta Jerzy Trela; miejsce: scena GTM przy Nowym Świecie
18.00 – 19.35 Teatralne Kino – „Halo szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasarzy” – projekcja filmu; miejsce: Scena Bajka – Kino Amok
18.30 – 19.50 „Nokturny Chopina” – Kwartet Śląski i goście – koncert I; miejsce: Ruiny Teatru Miejskiego;
21.00 – 22.00 – „Nokturny Chopina” – Kwartet Śląski i goście – koncert II; miejsce: Ruiny

Teatru Miejskiego
22.00 – 23.40 – Teatralne Kino – „Bracia Karamazow” – projekcja filmu; miejsce: Scena Bajka – Kino Amok
21.30 – 22.30 – „Nocna lekcja tańca”; miejsce: sala baletowa GTM przy Nowym Świecie
22.00 – 24.00 – nocne zwiedzanie Teatru; miejsce: GTM przy Nowym Świecie
16.00 – 23.00 – kawiarnia „U Hrabiego”; miejsce: foyer GTM przy Nowym Świecie

Zabrze:

Spektakle:

17.00 – 18.30 – „Mój boski rozwód”, G. Aron, reż. J. Weranio; miejsce: foyer teatru
20.00 – 21.00 – „Dziady cz. II”, A. Mickiewicz, reż. Irena Jun; miejsce: Sztolnia Skansenu Królowa Luiza
22.00 – 24.00 – „Pół żartem. Pół sercem”, K. Ludwig, reż. T. Obara; miejsce: scena teatru

Atrakcje specjalne:

19.30 – 20.00 – ognisko z udziałem aktorów Teatru Nowego; miejsce: Sztolnia Skansenu Królowa Luiza
21.00 – 22.00 – Teatr Ognia (Marek Sokoliński) oraz koncert Zespołu Instrumentów Perkusyjnych Mirosława Muzykanta; miejsce: przed teatrem
ok. 24.00 - ... nocne zwiedzanie zakamarków teatru
ok. 24.00 - ... wywoływanie duchów Melpomeny
18.00 – 24.00 – galeria plakatu; miejsce: foyer Teatru
18.00 – 24.00 – „Galeria rzeczy dziwnych” – ekspozycja rekwizytów ze sztuk teatralnych, „rzemieślnicy teatralni przy pracy”; miejsce: przy garderobach aktorów
18.00 – 24.00 – galeria kostiumów; miejsce: foyer przy pracowni krawieckiej
18.00 – 24.00 – galeria festiwalowa, poświęcona Festiwalowi Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość przedstawiona”; korytarz przy sekretariacie dyrekcji.

Subiektywny przegląd barowy - odcinek 8



-Otwarty w styczniu 2005 roku, bar „U Piotra” w porze obiadowej przeżywa istne obłędzenie. Przypuszczam, że pod tym względem w Gliwicach tylko „Teatralny” i „Sierakowicki”, mogą konkurować z lokalem mieszczącym się w budynku Sądu Administracyjnego przy ul. Wyszyńskiego.

Jadłodajnia ma wprost wymarzoną lokalizację – ściśle centrum Gliwic – sporo klientów z sądu i Urzędu Miasta. Warto też dodać, że znaczna część redakcji „Gazety Miejskiej” regularnie stołuje się „U Piotra”, generalnie chwając sobie tamtejszą kuchnię. Postanowiłem zweryfikować opinie kolegów z pracy...



Michał Pac Pomarańcki

Jadłospis może budzić podziw – znajdziemy tu tradycyjne dania kuchni polskiej (flaczki, bigos, pierogi), również naleśniki ruskie, zupą szpinakową oraz kilka rodzajów ryb, co jest rzadkością jeśli chodzi o gliwickie jadłodajnie.

Wczesnych głodomorów przywita zapach kiełbasy, jajecznicy oraz frankfurterek. Na uwagę zasługuje również szeroki wybór

zup – naliczyłem ich aż 13! Można się w tym wszystkim trochę pogubić, jednak od początku wiedziałem czego chcę – filet z mintaja i frytki. Do tego surówka z baru sałatkowego.

Jeśli chodzi o zawartą talerza to niestety jest już mniej różowo – frytki, na które czekałem z upragnieniem, były jednymi z gorszych, jakie miałem okazję próbować w swoim życiu. Suche, twarde i co najwyżej letnie – gorsze jadłem tylko w angielskim „Burger Kingu”. Filet z mintaja nie był najgorszy, aczkolwiek zbyt gruba warstwa panierki zabiła jakiegokolwiek pozytywne wrażenia smakowe. Jedynym niezaprzeczalnym pozytywnym obiadem była surówka. Smaczna, dość pikantna – tyle w temacie. Końcowe wrażenie, po odejściu od stołu, niestety bardzo rozczarowujące.

Warto nadmienić, że w lokalu jest wydzielona strefa dla VIP-ów, składająca się z kilku „elitarnych” stolików. Owa elitarny

ność polega na przykryciu stolików obrusami, na których płam jest więcej niż dziur w polskich drogach. VIP-owskie miejsca, objęte są stałą rezerwacją do godziny 15.00 – zapewne dla pracowników sądu. Trzeba przyznać, że to dość smutny widok, w porównaniu np. z „Teatralnym”, gdzie przy jednym stole jak równy z równym je prawnik z robotnikiem. Lokal mieści dziesięć stołów, porzucanych po dwóch salach (plus jeden przy barze i jeden przy... toaletach). Czystość stolików dla „zwykłych ludzi” pozostawia niestety wiele do życzenia. Być może jest to związane z ilością klientów – trudno nadążyć z regularnym sprzątnięciem. Nie ma jednak żadnego usprawiedliwienia dla brudu, każdy ma prawo do posiłku w cywilizowanych warunkach.

Za co można pochwalić bar „U Piotra”? Chyba tylko marketingowo lokal jest przykładem dla innych. Różnego rodzaju promocje (20% taniej na zestawy obiadowe między 17.00 a 18.00), przejrzyste ulotki z mapką i cennikiem oraz dość miła obsługa – to wszystko daje efekty w postaci sporej liczby klientów.

Bar „U Piotra” znajduje się w odległości około 30 metrów od siedziby redakcji – byłby zatem dogodnym miejscem na smaczny obiad po pracy. Napisałem „byłby”, ponieważ następnym razem, gdy wyjdę z pracy głodny, wybiorę opcję dłuższego spaceru i lepszego jedzenia.

Przykładowe dania:

Zupa szpinakowa – 2,70 zł, kapuśniak – 2,70 zł, bigos – 4,90 zł, flaczki – 5,50 zł, łazanki – 4,90 zł, udko pieczone – 5,50 zł, kotlet rzymski – 4,90 zł, filet z mintaja (100g) – 3,50 zł, rolada wołowa – 7,50 zł, gulasz wieprzowy – 5,90 zł, frytki – 2,50 zł.

Bar „U Piotra”

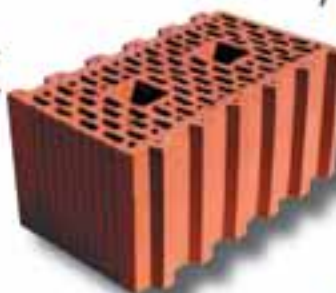
ul. Wyszyńskiego 2 (wejście od ul. Berbeckiego)
Godziny otwarcia:
Poniedziałek – piątek 8-18.00
Soboty 8-16.00

REKLAMA

Radio - Taxi DRAGON 32 19-19-0
15% ZNIŻKI
607 70 91 90
32 230 77 43
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
800-108-800

REKLAMA

KUP 2000 x



*dowolny pustak ceramiczny POROMUR

WYPEŁNIJ KUPON PROMOCYJNY FIRMY

JOPEK

DOSTANIESZ 400 x



*pustak ceramiczny POROMUR AM 440 x120 x 250

Szczegóły: www.jopek.pl i dobre hurtownie materiałów budowlanych